

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 12 Maja v.s. 1820 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
meteorologi- czne.	dn. 10 średnia.	28 cal. 2, 8, lin.	+ 11, 8 stopu	Zachodni	Pogoda
	dn. 11 średnia.	28 — 2, 5, —	+ 12, 4 —	Poludniowy	Pogoda
	dn. 12 godz. 6	28 — 1, 3, —	+ 8,	Poludniowy	Pogoda

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 16 maja.

We środę, to jest dnia 10 maja, poniosła oyczyzna, ponieśli krewni, przyjaciele i ubodzy wielką stratę przez śmierć JW. Franciszka Węgleńskiego, Ministra prezydującego w kommissyi Rządowej sprawiedliwości. Mąż ten, zaledwo był wyniesiony na ten stopień, z którego mógł być tak bardzo użyteczny krajowi, przez dokładną znajomość prawa, charakter stały i swoje cnoty, gdy tknięty został chorobą, która trwając blisko pół roku, pasmo wręście dni jego z powszechnym wszystkich zalem przerwała. Wieczorem dnia 12 maja wyprowadzone były zwłoki nieboszczyka do kościoła XX. Kapucynów, w asystencyi bardzo liczney senatorów, wszelkiego stopnia urzędników, i publiczności. JW. Prymas Arcybiskup, jako też JJWW. Biskup Płocki *Prażmowski*, i Biskup Sufragan kijowski *Zambrzycki*, odprowadzili zwłoki do samego kościoła, gdzie zwyczajne nabożeństwo odprawione zostało. Dnia 13 maja były uroczyste exekwie, którym podobnie przewodniczył JW. Prymas i Arcybiskup, tudzież JJWW. Biskupi *Prażmowski*, *Zambrzycki* i Infulat *Koźmian*. JW. Antoni Bienkowski sędzia przy najwyższym trybunale sprawiedliwości miał mowę pogrzebową z której kładziemy następujące wyjątki:

„Urodzony roku 1766 w starożytnym szlacheckim herbu Szreniawa domu, młodość swoją nauce prawa poświęcił; a zostając pod obcym w Gallicyi rządem, i nie mogąc nabytemi wiadomościami oyczyźnie swojej służyć, użył ich na dobro rodaków. Kiedy w r. 1809 pora pomyślna dla oyczyzny okazała się, oddał się cały na usługi publiczne. Naprzód we Lwowie policyą krajową dzielne i gorliwie utrzymywał: a za przeniesieniem się rządu oentralnego do Lublina, rozmaite jego zlecenia wykonywał po kraju zręcznie i skutecznie. Po przyłączonej do Xieztwa Warszawskiego części Gallicyi, został Węgleński mianowany kommissarzem do jej zjednoczenia z Xieztwem, i urząd ten należycie, pilnie i dokładnie sprawił. W roku 1810 obrany był posłem z powiatu Hrubieszowskiego, i na seymie 1811 roku czynnym się w tych obowiązkach okazał. Po ogłoszeniu konstytucyi teraźniejszego królestwa, był naprzód sędzią w delegacyi administracyney, potem sędzią w najwyższym trybunale, i na tych ważnych urzędowaniach dał dowody swojej pilności i dokładney wiadomości rzeczy. W roku 1818 znaczną większością głosów obrany od senatu na kandydata, przez Najjaśniejszego Pana

senatorem kasztelanem był mianowany, i zaraz za wizytatora do wydziału sprawiedliwości wezwany od Rządu, z niezmordowaną pracą i gorliwością obowiązki te dopełniał. Te zasługi i te przymioty umieściły JW. Franciszka Węgleńskiego na liście kandydatów do Ministerium sprawiedliwości od Rządu podaney, a N. Pan wybrał go ministrem, i orderem ś. Stanisława pierwszej klasy przyozdobił. Znając Węgleński ważność powierzonego urzędu, z podwojoną usilnością zaczął się do jego obowiązków przykładac, ażeby odpowiedzieć ufności w nim położoney. Lecz wkrótce, czyli to przez mocne sił natężenie, czyli też, iż takie smutne jego było przeznaczenie, nagła niemoc ciało jego opanowała. Węgleński nie poddał się zaraz tej niemocy; ufny w dzielność swojej duszy, walczył mężnie z chorobą, i silił się na dopełnianie powinności swego urzędu; lecz ciągle praca jego, dobre tylko i szlachetne zamiary dowiodła, a choroba przez nią zwiększona, śmierć zbyt wczesną dla dobra kraju spowodziła.”

Kommissya Województwa Mazowieckiego dopełnia przyjemnego obowiązku, kiedy uwiadamia publiczność o skutku, jaki miały w tym roku usiłowania Dam, uproszonych przez radę ogólną szpitali, do zatrudnienia się zebraniem kwesty dla instytutów w stolicy w ciągu wielkiego tygodnia. Dobroczynne Damy, które obowiązek na siebie przyjąć raczyły, są następujące: JO. Xieźna *Wirtemberska* wraz z JW. Hrabinią *Zamoyską*. JOO. Xieźne *Jabłonowska* i *Giedroyc*. JJWW. Jenerałowa *Dąbrowska*. Hrabina *Szołdrska*. Hrabina *Buttler*. Hrabina *Lubieńska*. Jenerałowa *Tolińska*, i WW. *Tarczewska*, *Potkańska*, *Prażmowska* i *Ciecierska*. Zebrana przez nich summa wynosi zł. 21,555.

Pani *Bulgari* do zimy jeszcze zabawi w *Warszawie*, i przez ten czas ofiaruje swe usługi dla osób, któreby chciały od niej brać naukę śpiewania. Wyjedzie potem do Anglii. Pani *Bulgari*, do rzędu znakomitszych śpiewaczek spółczesnych w Europie już policzona, jest rodem z *Wilna*, z domu *Leonowiczówna*.

Wczoray w południe rozpoczął się tu walny jarmark wiosenny, który dzwony wszystkich kościołów, tudzież trąby i kotły na wieży marywilskiej zwiastowały.

A N G L I A.

Londyn, dnia 2 maja. Onegdaj ogłosiły gazety tutejsze, iż na odprawioney dnia 29 z. m. radzie tayney postanowiono, aby 5ciu spisko-

wych, jako to: *Thistlewooda, Ingsa, Brunta, Tidda* i *Davidsona*, dnia 1 b. m. o godzinie 8mej zrana stracono. Wiadomość ta rozeszła się piorunem po mieście; tysiące ludzi, zamiast do kościoła, poszło przez ciekawość do więzienia *Newgate*, aby zobaczyć przysposobienia do tak okropnego widowiska. Mieszkańcy pobliskich domów, korzystając z wydarzonej im pory zysku, najęli drogo okna swoje i dachy, nie tylko na ów dzień, lecz i na wczorayszy, tym, którzy mieli ochotę być świadkami egzekucyi. Od jednej osoby płacono funt szterling (40 zł. pol.) za miejsce w oknie. *Brown*, dozorca więzienia, donosił dnia 29 z. m. zbrodniarzom o losie, jaki ich czeka dnia 1 b. m.; wezwał, aby się do niego przysposobili i z Bogiem pojednali, obiecując im przysłać chleba, jakiegoby sobie żyzyli. *Thistlewood, Ings, Brunt* i *Tidd*, trzymając się zwykłej sobie zatwardziałości, oświadczyli, iż są deistami i żadnego chleba nie potrzebują; iż są gotowi na wszystko, i radziłyby jak najszybciej ginąć. Jeden tylko *Davidson* przyjął komunię. Liczny tłum ludu stał całą noc na ulicy; a wczoraj o godzinie 5tej zrana wszystkie przystępy do więzienia tak napełniono, iż niepodobna się było przecisnąć. Kompania gwardyi pieszej zaciągnęła na dziedziniec więzienia, oddziały zaś gwardyi konnej stały w różnych przyległych miejscach; zatoczono 5 dział przy moście *Blackfrias*. Było blisko 700 milicyi, ludzi do sikawek i policyantów. Znajdował się także Lord prezydent z ławnikami. Przy takiej ostrożności niepodobna było pokusić się o oswobodzenie zbrodniarzy lub zaburzenie spokojności w mieście. Miejsce egzekucyi opasano mocnymi kobylicami, aby się lud nie tłoczył.

O godzinie 8mej zaprowadzono zbrodniarzy jednego po drugim na rusztowanie, naprzód *Thistlewooda*, potem *Tidda, Ingsa* i *Brunta*, a nareszcie *Davidsona*. Pierwsi czterey okazali największą obojętność; *Ings* śpiewał ciągle: *Niech umrę lub wolnym będę!* Ukłonili się kilkakrotnie przyjaciółom swoim, których w tłumie uyrzeli, i pożegnali ich. *Brunt* odezwał się: *Oby Król pamiętał o mnie! Niech go Bóg zachowa. Życzę mu długiego panowania.* Xiądz towarzyszył *Davidsonowi*, który się gorąco modlił. Gdy kat założył stryżek na szyję każdego zbrodniarza, i ooczy im zawiązał, opadły drzwiczki, na których stali, i wszyscy wisieli. Za godzinę oderżnięto wszystkich po kolei, ucięto im głowę, i pokazano ludowi, mówiąc: *Oto głowa zdrajcy.* Podczas ucinania głów słyszano wielkie wycie i sykanie; wołano nawet: *Mordercy — strzelajcie do morderców — gdzie jest Edward szpieg, czemu go nie wyprowadzono?* i tym podobne wyrazy. Wszystko jednak odbyło się spokojnie; lud rozszedł się w godzinę. Człowiek, który ucinął głowy, był w masce. Nie obeszło się jednak bez nieszczęścia. Pełno było pospólstwa na cmentarzu przyległym kościoła, leżącym około niego kobylica; i kilka set ludzi upadło na ulicę. Przez ten trafunek 16 ludzi zostało skaleczonych, a kilku ręce i nogi połamało. Nie ówiertowano ciała wiśielców, i oddano je lekarzom do rozczłonkowania.

Innych śpiskowych, to jest: *Strange, Cooper, Bradburn, Harrison* i *Wilson*, skazano na wywiezienie z kraju do śmierci, i wyrok ten ogłoszono im także dnia 29 z. m. Trzej pierwsi, przejęci wdzięcznością za okazaną im łaskę, padli zaraz na kolana, a dwaj ostatni okazali pogardzającą minę, i, mimo oświadczenia Pana *Brown*,

iż ci sami ludzie, których zamordować chcieli, darują im życie, a przez to na wdzięczność od nich zasługują, nie zmiękczyło się zakamieniałe serce zbrodniarzy; zgrzytali zębami i zazdrościli losu przyjaciółom swoim, idącym na stracenie. Wstrzymano jeszcze wyrok na *Gilchrista*.

Aldermann Wood chciał jeszcze onegdaj rozmawiać z *Thistlewoodem*, lecz nie otrzymał pozwolenia. Nazajutrz więc udał się na miejsce egzekucyi, a gdy *Thistlewooda* wyprowadzać miano, zatrzymał go, i czynił mu różne zapytania, a między innemi: Kiedy się poznał z *Edwardem* i wiele od niego dostał pieniędzy? Odpowiedział *Thistlewood*, iż pierwszy raz widział *Edwarda* w czerwcu roku zeszłego, i że może ze dwa funty szterlingi od niego dostał. Bydź może, iż śpisek ten i badania dadzą powód do żwawych obrad w Parlamencie.

Gazety tutejsze umieściły rozmaite listy *Ingsa* pisane do rodziny swej. Zaleca w nich żonie, aby za tego tylko poszła za mąż, któryby jej pierwey obiecał uczynić jaką przysługę dla ziomków, ledwo nie umierających z głodu; do córek pisze, aby matkę szanowały i były cnotliwe, do syna zaś, aby był pilnym i uczciwym, i tak sobie z innymi postępował, jakby chciał, aby z nim postępowano. Człowiek ten mówił wiele na rusztowaniu; prosił kata, aby mu mocno stryżek na szyję założył, i aby mu zawczasie oczu nie zawiązywał. Spostrzegłszy 5 trumien, rzekł z uśmiechem: *Zdaje mi się, iż te truminy są dla nas; odwróć się tyłem do śmierci.* Obrócił się kilka razy do pisarzy gazetowych, i rzekł do nich: *Mości Panowie, nie zapomniacie ogłosić światu, iż ginę jako nieprzyjaciół wszystkich tyranów; nie lękam się stanąć przed Bogiem i ludźmi; wiem, że jest Bóg, i mam nadzieję w nieskończonem miłosierdziu jego.* Ostatnie jego słowa te były: *Ruszam teraz.* — *Brunt* zdziwił się widząc wojsko, i zawołał: *Kray ten mieć będzie rząd wojskowy, jeśli więcej takich ludzi, jakimi my jesteśmy, nie powstanie.* Na minutę przed egzekucją zażył jeszcze tabaki.

W przeszłym tygodniu 4 osoby oskarżyły sądownie *Edwarda* o zdradę kraju, oświadczając, iż chcą mu dowieść tey zbrodni i wykonać przysięgę. Odesłani do Lorda *Sidmouth*, odebrali odpowiedź, iż ponieważ *Edward* jest jednym z świadków ze strony Króla, nie masz więc dostatecznego powodu pociągania go do sądu. Wypadek ten połączony z innemi okolicznościami, które się podczas badania należycie nie wyjaśniły, sprawił nieprzyjemne wrażenie na umyśle ludu, a mianowicie przeciwników Ministrów.

Artur Thistlewood był synem znakomitego dzierżawcy, osiadłego we wsi *Tupholme*, leżącej o 12 mil od *Lincoln*. Miał z woli oycy zostać jeometrą, a drugiego syna posłano na naukę do chirurga w *Newark*. Zaraz od wczesney młodości okazywał chęć do próżnowania i nieporządnego życia; był ciężarem przyjaciółom swoim. Podczas ostatniej wojny, za staraniem rodziny swej, otrzymał stopień porucznika w 5cim pułku milicyi *Lincolnshire*, którym oyciec zmarłego Hrabiego *Buckingham* dowodził. Przystoynny mężczyzna bywał na lepszych, aniżeli dawniey towarzystwach. Wkrótce po wejściu w służbę wojskową, potrafił zyskać serce damy, nazwiskiem *Worsley*, która była kilką laty starszą od niego, i która miała najmniej 10,000 funt. szterl. majątku. Póki żyła, mieszkał w *Bowtry*; gdy zaś w półtora roku po ślubie umarła, powró-

cił do *Lincoln*, kupił tam dom, i przez dwa lata dobrze się rządził. Nieszczęsna gra w karty podczas wyścigów konnych przed 15tą laty w *Lincoln*, przywiodła go do tego, iż uciekać musiał. Odtąd pokazał się charakter jego: uważano go albo za gracza, albo za buntowniczego demagoga. Bawił pospolicie w *Londynie*; przy zdarzonej atoli sposobności odbywał podróże do Francji i innych krajów stałego lądu, a nawet do Ameryki. Przed kilką laty wszedł w związki małżeńskie z terazniejszą żoną, córką Pana *Wilkinson*, bogatego rzeźnika w *Horncastle*: wziął po niej 2,000 funtów szterl.. Syn jego, z którym się czule w więzieniu pożegnał, jest dzieckiem miłości, którego wychowanie terazniejsza bezdzietna żona na siebie przyjęła.

Deputacya uniwersytetu w *Cambridge*, która niedawno powinszowała Królowi wstąpienia na tron, składała się z 450 osób.

Sławny *Arthur Young*, umarł d. 12 z. m. mając lat 79. Przez 10 ostatnich lat utracił wzrok zupełnie.

W parlamencie nie zaszło nic ważnego. *Lord Castlereagh* cierpi pedogre.

HISZPANJA.

Madryt, dnia 25 kwietnia. Gazeta dworska tutejsza ogłosiła co następuje:— „Król Jmć cofnął postanowienie swoje z dnia 6 b. m. względem wygnańców zwanych *Josephinos*, i wczoraj wydał inne, którego treść taka: zezwględu na smutny nader stan wygnańców hiszpańskich we Francji, którzy byli stronnikami *Józefa Bonaparte*go, wspólnie z juntą tymczasową, postanowilem dozwolnić im powrotu do oyczyzny.”— Konsul hiszpański w *Bajonnie* odebrał rozkaz, aby wszystkim wygnańcom bez wyjątku wydał paszporta.

Monarcha nasz ogłosił się pierwszym żołnierzem narodu, i mianował 8 jenerałów adjutantów, w liczbie których są: *Ballasteros*, *Odonojhu*, *Quiroga* i *Riego*.— *Arco-Arguero*, którego Król niedawno mianował jenerałem-majorem wraz z 4ma dowódcami wojska konstytucyjnego, *Banos*, *Odaly*, *Quiroga* i *Riego*, podał Monarsze imieniem wszystkich adres, oświadczając, iż ani ambicya, ani naganne zamiary nie podały im oreża; lecz tylko nacyzyszy patryotyzm i chęć, aby Król Jmć, oddaliwszy chytrych doradców, oycowskim rządem spokojnie i szczęśliwie powiększał dobro oyczyzny; łaska zaś Monarchy mogłaby podać ich w podeyrzenie, iż się uwodzili ambicyą. Z tych pobudek proszą o uwolnienie od stopni marszałków polnych, jeśliby tego Monarcha nie uważał za rzecz potrzebną.— Odpowiedział na to minister wojny, iż Król Jmć nie może się przychylić do ich żądania, i w walecznych wojownikach widzi tylko dobrych Hiszpanów, których męstwo ułatwiło doyscie głosu uciśnionego narodu do tronu. Przekonany jest oraz Monarcha, iż wojsko narodowe, w sprawiedliwej tej nagrodzie upatrywać będzie nową rękojmią szacunku jego dla patryotycznych i wojskowych przymiotów, jakie wojownicy ci posiadają.— *Arco-Arguero* złożył hołd uszanowania królowej, która go równie jak Monarcha, łaskawie przyjęła.

Gdy pułkownik *Arco-Arguero*, jeden z 4ch dowódców wojska konstytucyjnego, którzy nypierwej chorągiew wolności w oyczyźnie rozwinięli, przybył do tutejszej stolicy; obywateli, wyprowadziwszy go nazajutrz z mieszkania, przymusili wsieść na wspianiały woz tryumfalny, do

którego 6 białych koni zaprzężono. Tak towarzyszyli mu z muzyką i śpiewaniem do zamku królewskiego. *Arguero* oświadczył Monarsze, iż wjazd tryumfalny wbrew jego woli nastąpił. Odpowiedział mu Król: *Rozkazuję W Panu dopełnić życzenia tego zacnego ludu*. Stał potem Monarcha z pułkownikiem *Arguero* na ganku, a uradowany lud wydawał okrzyki: *Niech żyje Król! niech żyje konstytucya!* Oficerowie pułku *Infanta Don Carlos* dali tego dnia ucztę dla wspomnianego pułkownika na 83 osób.

Za zdaniem tymczasowej junty, wydał Król rozkaz, aby dla zaspokojenia publiczności, pisma obeymujące zaprzysiężenie konstytucyi przez ministrów, wojsko, potęgę morską, władze sądowe, jenerałów, wielkorządców, urzędników municipalnych, arcy-biskupów, biskupów, duchowieństwo i towarzystwa krajowe, umieszczano w gazecie ministerjalnej.

Dwoma innemi wyrokami królewskimi pozwolono mnichom przyymować wakujące w Hiszpanii plebanije i inne stopnie duchowne.

Junta zganila jenerałowi *Mina* zamysł zaciągania wojska w prowincyi *Nawarrze* i przedsięwzięte przez niego wybieranie podatków. Nie zdaje się jednak, aby musiał zwracać wybrane już 100,000 franków; lecz mu zabroniono używać surowych w tej mierze środków. Utracił zupełnie wziętość w narodzie.

Tak wielka jest ufność publiczna w rządzie konstytucyjnym, iż nowy minister skarbu, *Conga Arguelas*, odbiera zewsząd oświadczenia prywatnych osób, które chcą dać pieniędzy na potrzeby krajowe.

Dnia 19 b. m. uwięziono tu kilku księży, a między nimi jezuitę, oraz różnych emissaryuszków i uwiedzionych żołnierzy, którzy się przeciwko konstytucyi oświadczyli, i zamachy na nią czynić mieli. Jest także między nimi kommissarz wojenny *Ortega*.

Kluby tutejsze miewają codzienną posiedzenia. Czytają na nich odbierane z prowincyi wiadomości, a ci, którzy bardziey nad innych uniesieni są zapalem wolności, wchodzą na mównicę i głos zabierają. Mowa Pana *Lema*, miana d. 12 b. m. w klubie *Lorencini*, tak się podobala, iż odebrał braterskie uściskanie. Nazajutrz pewny obywatel dowiódł, iż tak nazwana gazeta *bramy słonecznej* same tylko potwarze obeymuje. Postanowiono ją spalić natychmiast. Oprócz klubów *Lorencini* i *St. Sebastian*, trzeci jeszcze został tu utworzony przez kanonika *Navas*.

Słychać o wystawieniu w tutejszej stolicy pomnika dla czterech walecznych dowódców wojska, którzy się pierwsi za wolnością na wyspie *Leon* oświadczyli.

Kadyx dnia 15 kwietnia. Batalion przewodników połączywszy się w *Ayamonte* z batalionem *de la Lealtad*, oparł się nowemu porządkowi rzezozy, a pułkownik pierwszego batalionu, *Capacete* stanął na czele. Oba te bataliony popełniły wiadomą rzeź w *Kadyxie*, a bojaźń surowej kary skłoniła je do powstania. Nadaremnie chcieli przeciągnąć więcej wojska na swoją stronę. Słychać, iż pułkownik *Capacete*, nie mogąc się spuścić na żołnierzy swoich, umknął do Portugalii; wkrótce więc uśmierzy się to momentalne powstanie. Wyszedł stąd pułkownik *Riego*, dla zwrócenia zaburzonego wojska do porządku. Wynosi ono 900 ludzi. Naczelnym jenerałem *Odonojhu* użył także potrzebnych środków przeciw buntownikom.

Ledwoco nie wybuchnął także rozruch w *Pam-*

pelunie. Uknowano nowy spiszek, który generał Mina szczęśliwie odkrył. Celniejszemi jego herztami byli: PP. Inda, Garcia i Artola, którzy uciekli do Francji.

Uzbrajana tu fregata, która ma zawieść do osad naszych w Ameryce urzędową wiadomość o nowej konstytucji i t. d., weźmie z rozkazu Królewskiego nazwisko: *la Constitution* (Konstytucja).

FRANCYA.

Paryż dnia 23 kwietnia. Onegdaj wyjechał Xiążę Angouleme, i zwiedzi kilka departamentów; uda się przez Sens i Dijon do Valencé, a przez Lugdun i Besançon powróci.

Minister wojny czyni wielkie odmiany w wojsku; umieścił w nim także generała Cambronne, który z Bonapartym przybył z wyspy Elby. Wspomniany minister oddalił 2ch oficerów gwardji, którzy wdali się w dysputę polityczną. Hrabia de Roche Aymon, par Francji i marszałek polny, napisał potem niegzzeczny list do tego ministra, co taki skutek sprawiło, iż Hrabia poszedł do więzienia, a adjutant Monsieur został na jego miejscu marszałkiem polnym.

Biega tu pogłoska, iż na żądanie pewnego wielkiego dworu, zabrano niedawno w Rzymie korespondencyą, która ma znacznie objaśnić pewne związki, oddawna trwające, a rozchodzące się po całej Europie. (z gazety berlińskiej).

Dla członków legji honorowej, którzy dotąd połowę tylko pensji pobierali, wyznaczono jeszcze milion 700,000 franków. Jest ich ogółem 40,829. W roku zeszłym mianowano tylko 125 nowych członków. Dochody tej legji od 15 marca 1819 do 1 stycznia 1820 wynosiły 6 milionów 865,683 fr.; 9703 członków zagranicznych niepobiera żadnej pensji. Marszałek Macdonald jest teraz wielkim kanclerzem legji honorowej.

Przybyła tu niedawno Hrabina Montholon, która, powróciwszy z wyspy s. Heieny, bawiła niejaki czas w Bruzelli.

W czasie pochowania urazy z sercem zmarłego Xiążęcia Berry w Lille, kilka osób odczuwało się z nieprzyzwoitemi wyrazami, za co wzięto je do więzienia.

Generał Drouot, żyjący na ustroniu w okolicach Nancy, odstąpił należący się mu połowy placu, i znaczną ofiarowaną sobie sumę obrócił na polepszenie losu ubogich oficerów. Placę tę (pisze właściciel do ministra wojny) wtenczas dopiero przyymę, kiedybym podczas wojny mógł być użytecznym oyczyźnie.

Wydawcy pisma ulotnego wychodzącego dawniej pod napisem *Minerva*, zmieniawszy postać jego, wydali pierwszy numer w okładce białej, a drugi w różowej. Trzeci numer (pisze gazeta Francji) wyjdzie zapewne w okładce błękitnej, a tak będą 3 kolory. Tutejszy dziennik *La Renommée* ogłosił, iż cenzura wymazała mu 6 artykułów, a 7my podyktowała, za co wydawca jego został powtórnie pociągnięty do sądu.

Utworzono tu szkołę pod nazwiskiem Szkoły Xiążęcia Berry, której Xiążę ten obiecał być założycielem.

Nowy projekt do prawa o wyborach, bardziej się jeszcze nie podoba tak nazwanym liberalistom, aniżeli dawniejszy. Twierdzą, iż rząd wdać będzie wyborami. Wreszcie obrady w tej mierze niedługo zapewne potrwają.

Królowa angielska przybyła pod nazwiskiem

Hrabiny Oldi do Lionu, gdzie kilka dni zabawi. Pogłoska o podróży Monsieur nie ma żadnej zasady.

Gazeta *Journal de Paris* zbija mnóstwo fałszywych pogłosek, jakie umyślnie rozsiewają o celu podróży Xięcia Angouleme, który zwykł co rok zwiedzać kilka departamentów. Jedni powiadają, że nad granicą hiszpańską zbiera się 30,000 wojska, i że generał Rapp towarzyszyć będzie Xięciu. Drudzy twierdzą, że w załodze lionńskiej powstały rozruchy. Tak jedno, jako i drugie jest bez zasady. (Rozruchy jakie zayśdź miały w Lionie, kończą się na kłótniach szynkowych między robotnikami fabrycznemi).

Na całkowite zaspokojenie pensji wszystkich członków legji honorowej nie wystarczyłoby 10 milionów franków na rok.

Powiadają, że Królowa angielska uda się z Lionu do Bruzelli.

Posel hiszpański, Xiążę Fernan-Nunez, wyjechał do Madrytu.

Rozpoczęte zostały nanowo roboty około warowni Verdun; od dnia 10 kwietnia znajduje się tam mnóstwo robotnika.

NIEMCY.

Sztuttgart, dnia 27 kwietnia. Na sessji izby deputowanych dnia 22 b. m. oświadczyła kommissya, iż w etacie skarbowym jest mowa o pierwszym i drugim podziale tajnej rady, tudzież o utworzeniu ministerium policyi w stolicy, czego konstytucja nie stanowi.—Dnia 25 b. m. zdawała kommissya dalszą sprawę o wydatkach ministerium spraw wewnętrznych, a z kolei potem ministerium wojny. Oświadczyła, iż za panowania teraźniejszego Króla, zmniejszono jazdę z 24 szwadronów na 18; piechotę z 24 batalionów na 17, artylleryą zaś z 13 kompanij, na 8 i jedną kompanią rzemieślniczą. Liczbę oficerów w jeździe zmniejszono ze 145 na 77, a w piechocie z 370 na 190. Ubyło nakoniec 11 generałów, a adjutantów królewskich jest tylko 6. Natomiast zaś powiększono liczbę oficerów 3 w artylleryi, a 14 w kwatermistrzostwie i korpusie inżynierów.

Od brzegów Menu, dnia 2 maja. Słychać, iż stany Fryzji wschodniej, będą zwolane na 10 maja, i spodziewać się można, że wiele dobrego dla kraju uchwalą.

19 Wicherzycieli w Essen osadzono w więzieniu w Werden, gdzie się badanie ich odbywa. Wszakże przywrócono spokójność, a rozruch nie miał żadnego politycznego celu. Należała doniego młodzież z Mühlheim.

Sąd przysięgłych w prowincyi niższego Renu zatrudnił się sprawą kryminalną 3 żydów, którzy przebrani za kozaków zabierali w roku 1814 krajowe kassy i prywatną własność. Wysłucha przeszło 50 świadków.

PORTUGALIA.

Rząd królewsko-portugalski wyrokiem swoim z d. 28 marca uchwalił 400 znaków honorowych złotych i srebrnych, dla wojowników portugalskich, którzy się w wojnach na półwyspie od 1809 do 1814 roku odznaczyli.

Kurs wileń. na assyg. od c. 11 maja: rubel sr., 3 r. kop. 86; czer. zł. nowy r. 11, kop. 55, stary r. 11 k. 35; imperyal 37 r. kop. 50.

Wilno dnia 12 Maja v. s. 1820 roku

1. Sąd taxatorsko-exdywizorski w majątku Łąckich nazwanym Wysoki-Dwor w powiecie trockim sytuowanym ustanowiony, wzywa wszystkich interessowanych do przysłuchania oczewistego dekretu od dnia 15 idącego roku i miesiąca niechybnie i niezawodnie promulgować się mającego w miejscu iurydykcyi, w klasztorze JXX. Dominikanów Wysoko Dworskich. Dat roku 1820 miesiąca maja 9 dnia.

Józef Xę Giedroyé Sędzia Ziemski Wileński Prezyd. Exdywiz.

Alexander Bukaty Prezyd. Grodz. Pttu Oszmiansk. Exdywizor.

Franciszek Skurewicz Grodz. Wilkomierski i Exdywiz. Sędzia.

1. Sąd exdywizorski za remissą Ziem. Upitską, do majątności dziedzicznej Powirczuwia, JW W. Józefa i Eleonory z Gielgudów Wereszczynskich, Starostów, w dniu 27 tego miesiąca przybyły, administracją oney przy zastrzeżeniu nayrychlejszey opłaty, skarbowych należności, komportacją dokumentów, od dnia 1 do dnia 8 czerwca tego 1820 roku, w kancelaryi Ziemsk. Upitskiej przez strony do Exdywiz. wpływające, uskutecznić się powinny, i wymiar ziemny przeznaczyć. A po ułatwieniu tego wszystkiego, co ostateczną rozprawę uprzedza, onę do dnia 12 sierpnia terażniejszego roku odłożył. Zeby więc kredytorowie i pretensorowie pod obawą amissyi swoje dowody w ostatecznym terminie jawili, tę wiadomość ogłasza. W Powirczuwii, 1820 miesiąca kwietnia 30 dnia.

Jan Olechnowicz Ziemsk. Upitsk. i Exd. Prezyd.
Augustyn Kordzikowski Sędz. Ziem. Upit. Exd.
Adam Jasiński Pisarz Ziemsk. Upitsk. i Exdyw.
Jan Skowzgird Exdywizorski Rejent.

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu potoczego Ziem. Ptu Telsz. w dacie poniżej wyrażający się zapisanego i w tymże czasie pod urzędową Sądu Ziem. Telsz. pieczęcią stronie jest wydany.

Roku 1820 mca maja 7 dnia, oświadczenie imieniem niżej piszących się, Marcina Sędz. Grodz. Telsz., Jakóba Skarbn. rodzonych braci Gosztowtów, czyni się z niespodziewanej, a dla nich smutnej okoliczności: dawno w Bogu już odpoczywający s. p. Tadeusz Gosztowt Skarbnik przy zyciu z tego świata, w sieroctwie zostawił trzech synów, Jakóba, Bonawentury i Marcina Gosztowtów, na których i ogólna sukcesya naturalnym krwi ciekiem przypadła, jaka się składała z ruchomości i ziemney fortuny Kaupy zwanej, w telszewskim powiecie będącej, mierny ziemney posiadłości oberster do podziału successorom zdał się nieprzyzwoitym, a tak dellatores Jakób i Marcin Gosztowtowie z swoich sched bratu Bonawenturze wiecznością odstąpili, i matka Barbara Tadeuszowa Gosztowtowa, przez zeszłego męża na całych Kaupach w posesyi dożywotniey zapewniona recessowała na użytek tegoż syna skutkow sobie posługujących zapisów, wzajemnie Bonawentura Gosztowt Sędzia Gran. Telsz. do exdotacyi swojego rodzeństwa i do spłaty dożywotcia matki wedle zeszłego układu obowiązany, kiedy w gotówce zadeterminowanej ilości ku zaliczeniu nie miał, kontentował i matkę i protestujących się braci obligami, lubo rychło wypłacenie obligow było jedyną treścią i postanowieniem Sędziego Bonawentury Gosztowta, przecież nie tyło, że w małym schedzie dla braci ponadpłacał exdotacyine obligi, ale w ciągłych naydując się potrzebach, procentow nie płacił, i osobno na liczne karteczki żalącemu się sędziemu Gosztowtowi dłużnym został, a nadto u wielu obywateli pozaciągał kredyty, tym sposobem nader w krytyczney zostawiając pozycyi dobra Kaupy i cały ruchomy fundusz, dnia 27 przeszłego apryla, z tym się pożegnał światem, po zeszłym Granicz. Sędz.

Gosztowtowie zwyczajną z prawa kolejną puszczną spływa na żalących się braci Marcina Sędz. i Jakóba Skarbn. Gosztowtów, wszakże oney powodem mnogich ciężarów ku zdepertowaniu nie tknęli się, i nie przyjmują, ale zabezpieczając dla siebie salwę własney należności upominku i dowodzenia w czasie i jurydykcyi właściwey, również defektów pretensyi różnych osob zyskanami dekretami i obligami, oraz rachunkami zmierzających do funduszu pozostałego po zmarłym Gosztowtowie, pod wieczystą taxę i exdywizyą oddają, i w tym porządku po wierzyteli i wszelkiego tytułu pretensorów do Ziem. Telsz. na przyszłe roku dla zrealizowania summy zadłużoney, a poczem na rozdział majątku zyskania remissy wydadzą cytacye, terażniejsze zaś oświadczenie, które własnoręcznie podpisujemy, aby dostatecznie publiczność i w tej rzeczy interes mających o naszych zamiarach poinformować mogło, oprócz ingrossacyi do xiąg Ziem. Telsz. przez gazetę Kuryera Litgo awizować postanowiliśmy. W protokule podpisano następnie. Sędzia Grodz. Telsz. Marcin Gosztowt. Jakób Gosztowt Skarbn.

Może być w Kuryerze Wileń publikowano
Jan Kobecki Sędz. Ziem. Telsz.

Zgodno z Protokółem Potocznym świadczą
Józef Pluszkiewicz Ziem. Ptu Telsz. Regent.

1. Opieka dworząńska Ptu Wilkomir, skutkiem rezolucyi w Sądzie swym dnia 5 praesentis, na mocy Ukazu Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Departamentu w dniu 15 omienionego miesiąca apryla nastalego, tudzież w rozwiązanie prośb przez JW. Appolinarę z Żabow Hrabinę Platerową Starościnę Subodzką przyniesionych, zapadley, przez trzykrotną awizacją w Gazecie Kuryera Litew. zamieszczającą się, wzywa JW W. Antoniego Szatnego Sowietnika, Ludwika Radcy Stanu Królestwa Polskiego, Filipa Wice Gubernatora Wołyń. i Kazimierza Komandora Maltańskiego Hrabów Platerow, naznaczonych przez zeszłego Hrabiego Kazimierza Platera Starosty Subodzkiego i półkownika woysk Pol., testamentem w roku 1819 miesiąca decembra 6 dnia w mieście stołecznym St Petersburgu czynionym, a na dniu 16 januaryi idącego roku do akt Ziem. Wilkomier. wprowadzonym, dlu nieletnich jego synów Władysława i Cezarego Hrabów Platerow za opiekunów, iżby w dniu 10 następnego miesiąca junii, jako w terminie do inwentaryi funduszu rzeczonych nieletnich, przez członka teyż opieki spełnić się mającey, zakryślonego. Sami osobiście, lub przez umocowanych plenipotentów, jawić się do dóbr Dusiat, w powiecie wilkomierskim położonych, dla objęcia nad majątkami rządow, raczyli. Jeśliby zaś odległość miejsca, albo z urzędów wynikające przeszkody, i domowe okoliczności, powierzoney im opieki z należytą troskliwością, jak ustawy Naywyższe, i położona przez zeszłego ufnosć spełniać niedozwalały, wówczas zechcą przez zapisane oświadczenia, jak uczynili JW W. Michał Hr. Plater Zyberg b. Wil. vice gubernator, i Józef Komar Prezydent Sądu Głnego Litewskowileńskiego drugiego departamentu, obowiązków opiekuńskich zrzec się, i przed terminem do inwentaryi naznaczonym opiekę o tém zawiadomić. W takowym zdarzeniu dworząńska powiatu wilkomierskiego opieka ze względu, iż zostające bez urzadzienia od kilku miesięcy majątki, tudzież interessa z rozmaitych stosunków aż nadto ważne odłogiem i bez naymniejszego starania rzucone, rychłego i czutego zajęcia się potrzebują

dla zapobieżenia straty nieletnich, zgodne z prawem i ukazami najwyższymi przedsięwziąć środki zobowiązana zostanie. Roku 1820 maja 5 d.

Zastępca Marszałka i prezydującego w opiece dworzeńskiej, graniczny powiatu wileńskiego. Józef Kozakowski.

Sekretarz Feliks Pawłowicz.

1 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości samowładnego całą Rosyją etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu i Annie z Bodzianowskich Dziekońskim do zdania rachunku z intrat pobieranych z dworku po zesłym oycu Marcinie Bodzianowskim w Wilnie na ulicy Wileń. pod N. 706 położonego, iż summ od Zboromirskiego Arona Wolfowicza za żyta beczek dwie i cztery osmin oraz od tegoż zł. 50, od Budrewiczowej r. sr. 5, od Kazińskiego r. sr. 15 odebranych, Antoniemu Siemaszkowi Chorażemu b. woysk Lit. za kartą 1806 maja 30, o rub. sr. 10, Franciszkowi Uszakowi za kartą 1805 apr. 9 o r. sr. 3 kop. 00, Ignacemu Lutomskiemu za kartą 1807 julii 21 o rub. sr. 12, Benedyktowi Parczewskiemu za kartą 1803 8bra 19 o r. sr. 24, Janowi Tomaszowiczowi debitorowi, a Michałowi Jacewiczowi poręcznikowi 1809 maja 20 o r. sr. 14, Nikodemowi Swirskiemu za kartą 1802 maja 19 o r. sr. 10 kop. 20, Mateuszowi Janczewskiemu za kartą 1802 febr. 18 i julii 30 oraz 1804 8bra 20 o r. sr. 35 kop. 20, Józefowi Liguckiemu za kartą 1807 junii 18 o r. sr. 21, Benedyktowi i Magdalenie Boratyńskim oraz onych sukcesorom za obligiem r. 1800 apr. 30 o ru. sr. 72, Michałowi i Katarzynie Tomaszewskim za inskrypcją 1806 26 januaryi o r. sr. 45, Karolinie Wagner debit., Stanisławowi Chomiczewskiemu porucz. wojsk. ros. o r. sr. 93, Stanisławowi Zaleskiemu za kartą 1807 10 xbra i biletom 1810 1 febr. o r. sr. 9 kop. 50, oraz drugą kartą 1808 25 aprila o ru. sr. 21, Janowi Jermatowiczowi za kartą 1803 9bra 10 o r. sr. 9, Szymonowi Jermatowiczowi za kartą 1806 maja 17 i junii 3 o r. sr. 6 kop. 45 i poręcznikowi onych za porękę w Sądzie Ziem. niższym Wileń. daną w roku 1806 januaryi 11 Gabryelowi i Józefowi Jarmatowiczom o r. s. 34 kop. 5, Gabryelowi, Symonowi i Andrzejowi Jarmatowiczom o r. sr. 20 kop. 10, za kartą w r. 1803 xbra 27, Katarzynie Woytkiewiczowej komornikowej Zm. za kartami 1805 xbra 20 o ru. sr. 9, 1806 xbra 7 o r. sr. 6 kop. 15, Ignacemu Woytkiewiczowi o czer. zł. 150, Michałowi Perkowskiemu za kartą w r. 1811 julii 11 o ru. sr. 63, Marcinowi i Antoniemu Palczewskim za dekretem oczewistym Ziem. Wileń. w r. 1807 febr. 4 zapadłym o r. sr. 517 kop. 12½, Józefowi Palczewskiemu za dekretem oczewistym magistratu miasta Guber. Wilna o czer. zł. 31 i r. sr. 2, debitorom do massy zesłego Marcina Bodzianowskiego do złożenia summ zawinionych z zaległemi procentami na rzecz kredytorów, Adamowi Baranowiczowi archiwście deputacyi wywodowej szlacheckiej w stopniu Johana Lewa z nabycia wlewkami karty onemu przez zesłego Marcina Bodzianowskiego wydanej na zł., 1000 o detrunkatę procentów do r. 1813 1 maja, jak kwit w r. 1813 marca 15 wydany poświadczają, opłaconych i osobno za kwitem opiekunowi Grabowskiemu w r. 1818 januaryi 11 wydanym r. sr. 1 i żonie onego Zofii z Bodzianowskich Baranowiczowej do wyznania wiele od Dziekońskiego odebrała z przywiezionych od Zboromirskiego pieniędzy, które potem opiekunowi Grabowskiemu oddała, Ignacemu Radziukiewiczowi o przyznaniu tylko onemu summy takiej jaka dekretem oczewistym Ziem. Wileń. w r. 1819 januaryi 22

zapadłym zasądzona została bez procentu, gdyż obzał. ani dekretu nie wyjął, pilności nie uczynił, przez inekwitacyą domu nie zaimmował, Antoniemu Krasowskiemu i Józefowi Czeczotowi sukcesorom Mikołaja Kudzienowicza poszukującym summy r. sr. 180 i cz. zł. 40 a w samej rzeczy nie więcej mającym jak r. sr. 140 o detrunkatę z kapitału wziętych w r. 1815 apr. 27 r. sr. 100 i osobno za rewersem 1815 aprila 30 r. sr. 75 i za rewersem tegoż r. 1815 xbra 6 r. sr. 60, o zwrot przebraney summy, o detrunkatę procentu za kwitem w r. 1818 4 febr. opiekunowi Grabowskiemu wydanym. Star. Boruchowi Morduchowi Ettynger, o zwrot bani browarney przez obzał. niewolnie z browaru Bodzianowskich zabranej, o skasowanie nieczem niedowiedzionych do takowej bani pretensyi, o zapłatę arędy za takową miedź brozarną po pięć r. sr. na miesiąc, a to z powództwa UUr. Mikołaja Pomarnackiego Sędz. Ziem. Wileń. Michała Grabowskiego Regenta Grań. Wileń. tylko jako opiekunów, a Józefa brata, Antoniny siostry Bodzianowskich, aktorów rzeczy, którzy mniąc i referując się do oświadczenia satysfakcyą kredytorom zesłego Marcina Bodzianowskiego przyspieszającego i w skutek onego dekretu Dyktacyynego w r. 1819, junii 19 zapadłego, wyprzedzą domu zesłego Bodzianowskiego i dyktacyą copiar. spraw przeznaczającego a po uytęczeniu licytacyi pozywają obzał. do złożenia dowodów, za którymi upominacie się summ do oprysiężenia onych realności, do rozdzielenia też summ obzał. kredytorów realne pretensye mających, a to przed Sąd Ziem. Wileń. na roki juniowe lub do każdego przypadnienia sprawy.

1820 meca maja 7 dnia Woźny niżey wyrażony zeznawam tym moim relacyynym podanego pozwu kwitem, iż kopii onego z oryginałem zgodnych ośm w sprawie UUr. Mikołaja Pomarnackiego Sędz. Ziem. Wileń. Michała Grabowskiego Regenta Granicz. Wileń. tylko jako opiekunów, a Józefa brata, Antoniny siostry Bodzianowskich zesłego Marcina Bodzianowskiego sukcesorów 1szą UUr. Adamowi i Zofii z Bodzianowskich Baranowiczom Młłkóm Archi. deputacyi wywodowej szlacheckiej, 2gą UUr. Antoniemu i Annie z Bodzianowskich Dziekońskim oczewisto w ręce w mieście Wilnie, 3cią Ignacemu Woytkiewiczowi i Katarzynie Woytkiewiczowej na murach w kamienicy na ulicy Tatarskiej sytuowanych, 4tą Marcinowi oycu, Józefowi i Antoniemu synom Palczewskim w kamienicy onych na ulicy Rayskiej w Wilnie leżącej. 5tą Ignacemu Radziukiewiczowi, oczewisto w ręce w mieście Wilnie, po Antoniego Krassowskiego i Józefa Czeczota sukcesorów Mikołaja Kudzinowicza do rąk ich plenipotenta Ur. Jana Łopaty Regenta Grań. Wileń. 6tą Star. Boruchowi Morduchowi Ettyngerowi oczewisto w ręce w mieście Wilnie w domu jego na Sto Stefańskiej ulicy sytuowanym. 7mą Ur. Michałowi Perkowskiemu oczewisto w ręce w mieście Wilnie popodawałem 8mą po Antoniego Siemaszkę Chor. b. woysk Lit. Franciszka Uszaka, Ignacego, Lutomskiego, Benedykta Parczewskiego, Jana Tomaszewicza, Michała Jacewicza, Nikodema Swirskiego, Mateusza Janczewskiego, Józefa Liguckiego, Benedykta i Magdalenę Boratyńskich, Michała i Katarzyny Tomaszewskich, Karolinę Wagner, Stanisława Chomiczewskiego Chor. woysk Ross., Stanisława Zaleskiego, Jana, Szymona, Gabryela, Józefa i Andrzeja Jarmatowiczów jako nieosiadłych i z pobytu mieszkań niewiadomych do izby Sądowej przybiłem i do Kuryera Gazety Litewskiej podałem, oraz o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileń. oznaymiłem i opowiedziałem.

Tomasz Czerwowski Woźny Pttu Wileń. Takowy pozew że wolno drukować poświadczam Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileń.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.
Doniesienie Teatralne.

W przyszły czwartek to jest dnia 13 maja 1820 roku, będzie dana reprezentacja Tragedyi nowej w 5ciu aktach oryginalnie w polskim języku napisanej na dochód Dyonizego Każyńskiego pod tytułem: DOBYCIE MIASTA MINSKA, czyli MIŁOŚĆ KU OJCZYZNIE.

2 JP. Hintz miniaturzysta również z swoją żoną dentystką donoszą szanownej publiczności, że najpóźniej 20 teraźniejszego mca opuszczają Wilno, życzący sobie wezwać ich do służenia swym talentom, raczą się zgłosić do ich mieszkania w domu XX. Franciszkanów na ulicy Trockiej N. 392.

2. Roku 1820 miesiąca kwietnia 30 dnia. Niżej podpisany Patrycy O Bryew Lacy, znajdując w gazecie Kurjera Litwskiego w N. 45 i następnych, błędne i bezzasadne przeciw sobie oświadczenie, przez Jerzego Lacygo odstawnego chorążego wojsk rossyjskich podpisane, sądził się być obowiązany przy odpowiedzi na nie, rzecz istotną jak się w sobie ma, pokrótce określić. Zeszły mój wuj ś. p. Maurycy de Lacy, generał od infanteryi wojsk rossyjskich i kawalerii wielu orderów, po kilkadziesiąt letnich posługach wojskowych, resztę dni swoich przepędzał w majątku swoim Augustuwku w gubernii grodzieńskiej położonym. Ciągłe wojny które od lat tylu zatrudniały stały się dla niego, nie pozwoliły mu mieć stosunków z familią przebywającą w Anglii, dawnej jego ojczyźnie, ani wiedzieć o exystencji, niżej podpisanego rodzzonego jego siostrzana. W takim składzie rzeczy generał Lacy majątek swój Augustułek z attynencyami ustąpił Graffowi Medemowi mężowi swojej krewnej Grafini Brown za prawem wieczystym przyznany, i intromissją wspartą, podzielił swoją własność ogólną na różne legaty, jakoto: zapisał 50,000 rubli srebrnych na inwalidów rossyjskich, a procenta dożywotnie od summy 5,000 rubli srebrnych przeznaczył wyżej wymienionemu Jerzemu Lacy, który na nieszczęście nosi jego imię, a jest synem kobiety wywiezionej z Turcyi byłej w zamęściu za jednym z służących generała. Rzecz jest pewna że generał Lacy byłby mu większy udział zostawił, gdyby nie był zrażony złymi postępkami tego młodzieńca, które zmusiły go do opuszczenia służby wojskowej rossyjskiej, a które nadto są zawstydzające, aby miały tu być wymienionemi. Rzetelność tych nieprzyjemnych wydarzeń, łatwa jest bardzo do dowiedzenia; a nawet zeszły generał Lacy w aktach urzędowych i ostatnim swoim testamentie, wzmiankuje o nieprzyzwoitym postępowaniu Jerzego Lacy. Za moim przybyciem w tę stronę kiedy się dałem poznać mojemu wujowi, ten mocno był zmartwiony że mimowolnie odjął mi to, co sam uważał być dla mnie słusznym należnym, i starał się z troskliwością prawdziwie ojcowską nagrodzić tę stratę. Darował mi więc cały ruchomy, i summovny majątek, jaki tylko mu pozostał, po uspokojeniu wyżej wymienionych legatów; a w grudniu 1819 roku, okazał swoją chęć abym nabył od Graffa Medema majątek Augustułek z attynencyami. Wola jego była dla mnie prawem. Spełniłem przeto jej rozkazy. W tymże czasie zrobił swój ostateczny testament, przez który stwierdził w całej rozciągłości swoje dla mnie dary i dobrodziejstwa. A tak z nabycia od Medama nieruchomości, a z testamentu generała Lacy ruchomych po nim funduszów zostałem niewątpliwym właścicielem. Na ostatek ten wspierały dobroczyńca posuwając dalej jeszcze dowody swego dla mnie przywiązania, prosił Najjaśniejszego Cesarza pod dniem 22 grudnia 1819 roku, aby potwierdził jego rozporządzenia, moje nabycie od Graffa Medema, i mnie pozwolił nosić jego imię. Na co Najjaśniejszy Pan najmiłościwszym Imiennym reskryptem z dnia 10 stycznia 1820 datowanym, najlaskawiej zezwo-

lić i w zupełności do prośb mego wuja przychylić się raczył. Ten rys rzetelny każdego przekonana, że pismo Jerzego Lacy do publiczności podane, zaprzeczające mi wolnego używania mojej własności, jest nieprawne, bezzasadne, i żadnych mu nieobiecujących korzyści. Jest to wynalazek krobiony w mylnym rachunku na moją powolność; ale krok podobny dalekim jest od tego, abymnie zmusił do jakichkolwiek ofiar, do których tylko dobra moja wola skłoniłaby mnie mogła, a na jakie tylekroć wspomniany młodzieniec bynajmniej niezasługuje. Dat w Grodnie jako wyżej.

Patrick O'Brien de Lacy.

Roku 1820 miesiąca kwietnia 30 dnia. Przed aktami Grodzkimi powiatu Grodzieńskiego stawając osobiście W. JMPan Patrycy O'Brien Lacy. Takowe oświadczenie w protokole potocznym podpisał, i poszliny opłacił świadcząc:

Jacynth Lebel v. Regent Grodzki Grodz.

2. Obwieszcza się niniejszym wszystkim Tatarom, mieszkającym w tutejszej gubernii, iżby od dnia niniejszego ogłoszenia, nieodmiennie stawili się w przeciągu 6ciu miesięcy, do miejscowych powiatowych Marszałków z dowodami, jakie mają, swojego pochodzenia, i z świadectwami od miejscowej ziemskiej lub miejskiej policji, o teraźniejszym swym rodzaju życia i czym zajmują się; gdyż po upływie tego terminu, takowe dowody, przyjęte od nich nie będą. Dnia 30 apryla 1820 roku. Wice-Gubernator Piotr Horn.

3. Po wejściu w układ o nabycie majątku Jaworowa w Pcie Wileń. sytuowanego z WW. Dominikiem i Leopoldem Chodźkami Szamb. b. D. Pol. przez tychże WW. Chodźków czynioną była awizacja trzykrotna, wzywająca wszystkich kredytorów na dzień 23 apryla tegoż roku dla przyjęcia swoich należności w kancelaryi Grodz. Wileń., w skutek czego jawiący się kredytorowie otrzymali zupełną satysfakcję. Ponieważ zaś dotąd nikt więcej nie zgłasza się, a aktorowie chcą odebrać resztę umówionych pieniędzy, które w tych dniach onym wypłaconemi zostaną, przeto wzywają się po raz ostatni, jeśli są jeszcze jacy kredytorowie lub pretensorowie aby dla wzięcia satysfakcji w gotowych pieniądzach niezwłocznie jawnie się do kancelaryi Grodz. Wileń. lub do niżej podpisanego, bowiem po oddaniu aktorom pieniędzy, sami sobie przypiszą winę, i do niżej podpisanego oraz majątku nabytego rościć pretensyi nie będą mogli jako przez sześciokrotne awizacje zawiadamiani nie jawiący się.

Adam Dauksza Sędzia Grodz. Wileń.

Redakcja Kur. Lit. może do druku przyjąć

Adam Zapaśnik Sędzia Grodz. Wileń.

3 Niżej podpisany, ma honor uwiadomić czytającą publiczność, iż, pomimo ogłoszenia gazet warszawskich i prospektu na pismo peryodyczne pod tytułem Izys Polska, o możliwości prenumerowania u mnie na to pismo, gdy pisma zagraniczne peryodyczne prenumerują się tylko przez pośrednictwo Głównego Pocztańtu Litewskiego, który jeszcze na pomienione dzieło prenumeraty nie ogłosił; dla tych tylko, którzy w Wilnie pismo to prenumerować i odbierać zechcą, prenumeratę przyjmuję w ciąg garni mojej w domu klinicznym Cesarzskiego Uniwersytetu Wileń. na ulicy Wielkiej, cena exemplarza rubli sr. jedynastu. Przesyłaniem zaś do różnych miejsc pocztą zatrudnić się nie mogę.

Moritz.

3. Sąd Magistratu Wileń. w spełnienie Ukazu Sądu Gł. Litew. z Wremiennego Depart. przy przedaniu z publicznej licytacji domu w mieście Wilnie po kupcu Leonardzie Jocherze pozostałego, pod N. 198 położenie mającego, zapisał dnia 26 apryla 1820 roku rezolucją, jakową między innym porucił kancelaryi poniżej przez Gazetę Kurjera Lit. trzy-

krotnie zaawizować, aby JWW. i WW. Ichność kredytorowie, którzy na tej kamienicy lokacją z dekretu Exdywizorskiego mieli, dla odebrania pieniędzy w proporcji summ sądzonych a powyżej wazwaną rezolucją poszczególnionych do kancelaryi Miasta Wilna jawili się. Skutkiem czego też kancelaryja przez niniejsze ogłoszenie wzywa JWW. i WW. Ichność kredytorów, którzy lokacją na kamienicy Jocherowskiej z dekretu Exdywizor. dotąd mieli a jeszcze sched swoich nieprzyjęli, ażeby z dowodami swej należności, sami przez się lub przez umocowanych dla przyjęcia pieniędzy i z odebrania zakwitowania, do kancelaryi Magistratu Wileń. przybywali. Roku 1820 miesiąca maja 3 dnia.

Miasta Wilna Regent Ignacy Misiewicz.

3. Niżej podpisany, dnia 30 apryla przez przypadkowe zdarzenie w mieście Wilnie zgubiłem pugilares już przez używanie przybrudzony, biały atlasowy, jedwabiem tamburowany, białą wstążeczką także przyczernioną zawiązujący się, a w nim różne obligi, i karty od wielu osób mnie na różne summy powydawane, ktoby znalazł, miał u siebie, lub u kogo dostrzegł znajdujące się, upraszam zawiadomić mnie, stancją mającego w kamienicy Państwa Bobakowskich w mieście Wilnie pod ś. Janem między Kardynalią a pałacem Gubernatorskim będącey, zato zapewniam nadgrody, a zapobiegając, aby nikt takowych obligów nie frymarczył, moją osobę udając, Publiczności nieoszukiwał, i nie zdradzał, to ostrzeżenie do gazet podaję. Własną ręką podpisując datt w Wilnie 1820 maja 4 d. Marcin Wyszoński.

3. Sąd dzielczo zjazdowy na rozdział funduszów JW. Jana Chodźki Prezesa i kawalera ustanowiony dnia 20 apryla czyli w terminie przez rezolucją Sądu Głtgo Mińskiego 2go Departamentu w roku 1820 marca 20 dnia zapadłą naznaczonym, do majętności Parafianowa w Pcie Wileyskim leżącey zebrawszy się, czynność swą zareassumował i w kontynuacyi dzieła mając się, że Dekret oczewisty w dniu 14 maja teraźniejszego roku objawi, o tem wszystkich interessowanych kredytorów i prctensorów, przez niniejszą zawiadamią awizacyą. Dat roku 1820 apryla 29 dnia. Ignacy Koziell Pisarz Z. P. Bor. Exd.

Atanazy Reut Regent Exdywiz.

3. Ogłasza się Szanowney Publiczności; iż od pierwszego dnia następnego miesiąca maja w Ogrodzie Sapiieżńskim na Antokolu zostanie otworzony szpacyer; utrzymujący tamże Bufet niezaniedba dostarczyć wszelkich ochładzających trunków, i jeżeli kto będzie życzył wydać podwieczorek, to po wczesnym zawiadomieniu, można ony mieć za pomierną cenę, a dla przyjemniejszego spaceru muzyka w dni Niedzielne i czwartkowe bawić będzie gości.

1. Wyjeżdża za granicę wileński pierwszej gildy kupiec Salomon Heiman za własnymi interesami z żoną swoją Heleną Leiboszycówną i lokajem Janem Grygielewiczem, do różnych miast królestwa Pruskiego, przez królestwo Polskie, na miesiąc sześć.

3. Wyjeżdżają za granicę do Prus, kowieńskiego powiatu obywatele starozakonni, Lewin Szymchowicz Berżański, z Izraelem Zelmanowiczem, i furmanem Leybą Wigderowiczem, na miesiąc dziesięć za interesami własnymi.

3. Niżej podpisani, którzy się pierwszy raz tu znajdują, mają honor oznaczyć, że różne gatunki optycznych instrumentów robią, i sprzedają. Ciż mają różne gatunki szkieł do oczów, dla każdego zdadne: także okulary do konserwowania oczów z tak nazwanego Kerno i Flintskało podług reguły szlifowane: także dla blisko widzących, żeby siedząc w odległości czytać mogli, jako też insze naygustowniejsze gatunki. Mają także wielkie perspektywy, mykroscopia composita, także słoneczne mykroscopia, z powiększeniami. Camera obskura, także camera clara, do rysowania, różne gatunki. Oprócz tego mają różne gatunki botanicznych mikroskopów, dla amatorów sztuki, angielskie małe i duże agramackie perspektywy i teleskopy. Oprócz tego przyrządzają wszystkie reparatury, i obiecują za mierną cenę prędką usługę, i na żądanie do każdego przyjdą. Mieszkają w domu Michela Faywelowicza Zetela na przeciw Ratusza pod N. 271. Ich bawienie jest krótkie. Bracia Ignacy i kompanija z królestwa Bawarskiego.

W Xiegarni Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego są do przedania następujące dzieła o Hiszpanii.

Constitution politique de la monarchie Espagnole publiée à Cadix le 19 Mars. 1812 traduite de l'espagnol par Mr. l'abbé Vialar ancien chanoine d'Albe 12 Petersb. 1812 80 C.

Histoire de la guerre d'Espagne et de Portugal pendant les années 1807 à 1813 plus la campagne de 1814 dans le midi de la France, par le Colonel Sir John Jones avec des notes et les commentaires p. Mr. Alphonse de Beauchamp, ornée de la carte du theatre de la guerre d'Espagne et de Portugal 2 Vol. in 8 Paris 1819 4 R. 50 C.

Itineraire descriptif de l'Espagne, et tableau élémentaire des différentes branches de l'administration et de l'industrie de ce royaume par Alexandre Laborde 5 Vol. in 8 et Atlas contenant 29 cartes itinéraires rédigées par P. Larigue ingénieur et gravées par Vicq Paris relié en basane fils d'or 20 R.

Description du paradis ou tableau de Valence peint con amore par Chr. Aug. Fischer in 8 Paris an XII 1 R. 65 C.

L'Espagne et le Portugal, ou mœurs, usages et costumes des habitans de ces royaumes précédé d'un précis historique, par M. Breton. Ouvrage orné de cinquante quatre planches coloriées, représentant douze vues et plus de soixante costumes differens, la plupart d'après des dessins exécutés en 1809 et 1810 6 Vol. in 18 impr sur beau pap. Paris 1815 12 R.

Voyage en Espagne par J. Townsend. Cont. la description des mœurs et usages des peuples de ce pays; le tableau de l'agriculture, du commerce, des manufactures de la population, des taxes et revenus de cette contrée; et des ses diverses institutions, trad. de l'angl. sur la 2de éd. par J. P. Pictet-Mallet, orné d'un atlas de vingt-deux planches 3 Vol. in 8 Atlas in 4to Paris 1809 11 R. 75 C.

Relation d'un Voyage forcé en Espagne et en France dans les années 1810 à 1814 par le Général-Major Lord Blayney 2 Vol. in 8 Paris 1815 3 R. 60 C.

Beautés de l'histoire des Espagnes ou grandes époques de cette histoire, faits intéressans usages, mœurs et coutumes, navigation, mines et commerce; guerres, actions remarquables; religion, gouvernement et politique; beaux arts, monumens, littérature, etc., depuis mille ans avant Jésus-Christ jusqu'à présent, avec huit belles gravures seconde édition revue et corrigée 12 Paris 1818 1 R. 5 C.

Wilno dnia 12 Maja v. s. 1820 roku.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Izba Skarbowa Grodzieńska uskuteczniając przedpisanie JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora i Kawalera Rzymskiego Korsakowa, wypuszcza z publicznej licytacji w trzyletnią arędowną dzierżawę od dnia 24 czerwca majątność Woyniechowszczyznę, w Pcie Grodzień. położoną, do dziedzictwa Hrabiego Jundzilly należącą, a na mocy prawa zastawnego zeszłego JW. Jenerałowi de Lascy służącego, jak niemniej uczynionego przezeń dla Inwalidów Rosyjskich daru, do administracji Skarbowej przypadłą, dla tego naznaczywszy do licytacji termin: pierwszy 15, drugi 18, trzeci i ostateczny 21 dnia miesiąca czerwca, wzywa aby życzący wziąć pomienioną majątność w dzierżawę, raczyli stawić się do tej Izby z dostatecznymi parąkami. Majętność ta w gruntach dobrych położona, ma dymow włościańskich sto, stan oney, równie jak i dochody, okazane będą w inwentarzu niedawno sporządzonym, a zawsze gotowym do okazania chcącym przystąpić do licytacji.

Sowietnik Antoni Symonolewicz.
Bernard Kudorowski Sekr. Guber.

2. Mateusz Siesicki Prezydent, Onufry Klimowicz, Bogusław Mikulicz, Ambroży Kozieł Sędziowie, Jan Zagalowicz Pisarz Ziemscy, Józef Kosakowski Prezydent, Justyn Mikulicz, Antoni Kopanski Sędziowie i Urzędnicy Pitu Wilkomirskiego.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczeniem listem, iż dekretem remissyynym w r. 1811 febr. 7 dnia w sądzie Ziemskim Wilkomirskim zapadłym exdywizyą majątku Puczan w Powiecie Wilkomir. położonego, na rzecz wierzycieli zeszłego Józefa Kontowia assessora Sądu N. Ziem. Wilkomir. zadeterminowano. Wskład którego dekretu Sąd exdywizorski w komplecie zebrany, dekretem odkładowym, w roku 1814 julii 16 dnia w majątku Puczanach zapromulgowanym, komportacją na wszystkich wierzycielach, i pretensorach dopełnić, oraz pomiar zaskutecznie zadeterminował. Jakowy sąd exdywizorski, chociaż z powodu czynionych układów między kredytorami i pretensorami, za dobrowolną zgodą nie był wyprowadzony, wszakże gdy dopiero wierzyciele zeszłego Józefa Kontowia assessora sądu N. Ziem. Wilkomir. satysfakcyi zażądali, przeto my urzędnicy obwieszczamy, iż w komplecie prawnym, w obiekcie wypełnienia remissy Sądu Ziemskiego Wilkomir. w roku 1811 febr. 7 dnia nastalego, do majątku Puczan w Powiecie Wilkomir. w parafii Dziewałtowskiej położonego, za niedziel 4 od daty podającego się obwieszczenia to jest w roku teraz bieącym maja 18 dnia zjedziemy, ażeby z tym kredytorowie i pretensorowie dla przyjęcia satysfakcyi stawali, stosownie prawdeł remissy pod upadkiem stosunków zastrzegamy.

Roku 1820 maja 21 dnia Wożny niżej na podpisie wyrażony świadczę, iż kopie niniejszego obwieszczenia z nakazu urzędników jedną WW. JPanom Julianowi assessorowi Sądu N. Ziem. Wilkomir. Jakubowi regentowi deputacyi wywodowej Lit. Wileń. Bernardowi i Józefowi braciom Kontowtom, Antoniemu i Antoninie Zylin-skim Chor. b. w. Pol. Adamowi i Eufrozynie z Kontowtow Szymbkowiczom regentom granicz.

Pitu Kowieńskiego, Cyryli z Raczkow Kontowto-wey assessorowej Sądu N. Ziem. Wilkomir. oczewisto w majątku Puczanach oraz JW JPanom Józefowi Kosakowskiemu Prezydentowi Sądu Granicz. appell. Wilkomir. Ignacemu Michałow-skiemu Rotmistrzowi Rzeczyckiemu, Onufremi Brzezińskiemu R. Wilkomir. tudzież dalszym pre-tensorom i kredytorom podałem, i o terminie zja-zdu sądu exdywizorskiego za niedziel cztery od daty podającego się obwieszczenia zawiadomiłem.

Tadeusz Skinder Wożny Powiatu Wilkomir.

Roku 1820 miesiąca maja 4 dnia przed akta-mi Grodzkimi Pitu Wilkomirskiego stawiając obecnie Wożny wgórze podpisany kwit podanego obwieszczenia urzędownie zeznał.

Grodzki Wilkomirski Pisarz Butaff.

Takowe obwieszczenie w dacie powyżey wakta niniejszego sądu wprowadzone do awizacyi Kuryera Litewskiego umieścić dozwala się.

Grodzki Wilkomirski Pisarz Butaff.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potocz-nego Grodz. Pitu Wileń. w dacie niżej wyra-żoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzę-dową Grodzką Wileń. jest wydan.

Roku 1820 miesiąca aprila 30 dnia przed ak-tami Grodzkimi Pitu Wileń. stawając obecnie WJPan Symon Siemaszko adwokat subssell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał tak pisane: oświadczenie imieniem WJP. Jerzego Juskiewicza czyni się z następney oko-liczności; żałcy z mocy zapisanego na obligu od WJP. Kajetana Jacuńskiego porucz. Pitu Trockiego WJP. Protowi Maciejewskiemu, Mar-szałkowiczowi Pitu Trockiego na sumę zł. pol. 4,000 w roku 1819 mca aprila 25 dnia wyda-nym przelewem, obligu takowego i summy nim obję-tey stawszy się aktorem, nim przez układ dobro-wolny lub drogą procesu summy nie raz pomie-nioney od WJP. Jacuńskiego nie odbierze, tym-czasowię tak W. Jacuńskiego, aby o takową sum-mę z W. Protom Maciejewskim, jako też W. Maciejewskiego, aby o nią z W. Jacuńskim ża-dnego układu nie robili ostrzegając, obok tego zapowiada, że wszelkie o sumę za obligiem ża-łcy przelanym czyjekolwiek tak z W. Maciejewskim jako też z W. Jacuńskim układy, żadnego walo-ru i znaczenia mieć nie mogą, dla tego przeto żał-wszystkich o tém zawiadamiając niniejsze w aktach zapisuje oświadczenia. Utego oświadczenia podpis w protokule taki Symon Siemaszko Adw. S. Wileń. Correctum Grodz. Pitu Wileń. Regent Józef Bohusz.

Roku 1820 mca maja 3 dnia takowe oświad-czenie może redakcyja do gazet Kuryera Litew-skiego umieścić poświadczam.

Michał Sawicki Prezydent Grodz. Wileń.

2 WEDLE UKAZU JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Sawowładnającego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Urodz. Karolinie Wysockiey i Anieli Jastrzemb-skiej sługom dogataryusza ś. p. Józefa Gzowskie-go Podczaszego, Tekli z Minkiewiczów Kozło-wskiey Chor. b. w. pols. successorsa zeszłego Win-centego Minkiewicza B. M. W., Stefanowi Sokol-nikowi Adw., Michałowi Krupskiemu, nieletniemu Golejewskiemu pod assystencyą opiekunów i dal-szym wszystkim debitorom zeszłego Podczaszego Gzowskiego; niemniej Ignacemu Emmanuelowi Kamerjunkturowi Jego Imperatorskiey Mości, Mi-

chałowi i Romanowi braciom Lachnickim, sukcesorom zeszłego Antoniego Dyzmasa Lachnickiego b. Marsz. Wileń. Exekutora testamentu zeszłego Podczaszego Gzowskiego, oraz Gasprowi Romanowiczowi utrzymującemu majątek ruchomy Podczasz. Gzowskiego i dalszym kredytorom, debitorom i pretensorom do masy funduszu zeszłego Józefa Hilarego Gzowskiego, pozwem loco peragendae executionis i przypozew przed Sąd Ziem. Ptu Troc. na kadencję juniową sądzić się mającą, z powództwa W. Hieronima Gzowskiego b. Prezyd. Grodz. Litz. wynosi się w referencyi do uprzednich żalob, dowodów i dekretów a mianowicie oto: iż obzał. jedni ścieląc pretensyą do funduszu zeszłego Gzowskiego Podczasz. Wył. drudzy zawińiając do masy tegoż funduszu, a nareszcie utrzymując papiery zeszłego Podczasz. Gzowskiego, które tak masę funduszu wyświecić, jako też niesłuszne pretensye od stosunków oddać będą zdolne, na skutek remissy Sądu Głg. Lit. Wileń. 2go Depart. w r. 1812 febr. 26 dnia zakreconey, Sąd Ziem. Ptu Trgo w r. 1819 xbra 1 d. zapadłego do tegoż sądu przez żal. tak przez poszczególne pozwy, jako też edyktałny w Kuryerze Lit. umieszczony adcytowany, w r. b. 1820 febr. 25 d. mieli się mieszać i w tym porządku z obzał. nastąpiła kondemnata z zastrzeżeniem spełnienia pod d. 1. juni b. roku komportacyi papierów i dowodów masę funduszu zeszłego Podczasz. Gzowskiego wyświecających, tak stawających w rozprawie, jako też miesztawających pod winami sprzeciwienia, oddzielnie obzał. Romanowicz mając u siebie zlokowaną ruchomość zeszłego Gzowskiego i będąc obowiązany do usprawiedliwienia jaki obrót tej ruchomości wzięła, gdy do rozprawy jednoczasowej konieczne jest po trzechym, przeto żalcy w odwołaniu się do uprzednich żalob i dekretów pozywa wszystkich obzał. zakładając prośby, nakazanie warowania activitatem loci standi solutione na zapadłą kondemnata, o spełnienie skutków nastających dekretów, o zaskutecznienie prośb pierwszymi żalobami objętych; oraz powrotu wydatków prawnych.

Roku 1820 mca maja 3 d. woźny niżej wyrażony świadczę: iż kopie tego pozwu z autentykami zgodne w sprawie WJP. Hieronima Gzowskiego b. Prezyd. Grodz. Litz., W.W. JPP. Tekli z Minkiewiczów Kozłowskiej Chor. b. w. pol. Ignacemu Emmanuelowi Kamérjunkturówi G. Imperatorskiej Mości, Michałowi i Romanowi braciom Lachnickim, sukcesorom zeszłego Antoniego Dyzmasa Lachnickiego b. Marsz. Wileń. exekutora testamentu zeszłego Podczasz. Gzowskiego, Gasprowi Romanowiczowi Asses. Sądu Głg. Lit. Wileń. 2go Depart. oczewiście w ręce w miesiącu Wilnie każdemu poudzielnie we własnych ich mieszkanich przed Sąd Ziem. Ptu Trgo na kadencję juniową popodawałem, a zaś jedną kopią po Karolinę Wysocką, Anielę Jastrzębską sługi donataryusza s. p. Józefa Gzowskiego, Stefana Sokolnika Adw. Michała Krupskiego oraz nieletniego Józefa Golejewskiego pod asystencyą opiekunów jako po nieosiadłych do drzwi sądowych przybiłem. Mikołaj Tyszkiewicz Woźny Ptu Troc.

Roku 1820 mca maja 3 dnia, przed aktami grodzkimi Ptu Wileń. stawając obecnie woźny wyżej wyrażony relacyą niniejszego pozwu zeznał. Przyjąłem Józef Towiański Grodz. Wileń. Regent.

Takowy Pozew wolno do Kurjera Lit. umieścić świadczę Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

2. Administracya szpitala Starozakonnego ogłasza: iż w dniach 11 i ostatecznym 18 terażniejszego mca maja, będą odbywać się w domu szpitalnym na ulicy Szpitalnej położenie mającym targi, na dostarczenie dla chorych i służących szpitala, wszelkich w ogólności produktów, i koszernego mięsa, życzący zatem wziąć one artykuły, mają jawnie się na pomienione terminy z przyzwoitą kaucyą, wynoszącą miesięczną proporcycą przeciwko mającym się pozostać z licytacyi summie. Dan roku 1820 mca maja 6 dnia.

Sincho Trotzky.
Hertz Jsetsohn.

27 Excerpt oświadczenia z protokołu, potocznego ziemskiego ptu wileńskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową ziemsk. ptu wileńskiego stronie jest wydan.

Roku 1820 miesiąca maja 4 dnia. Stanąwszy obecnie przed aktami ziemsk. ptu wileńskiego JP. Antoni Stankiewicz oświadczenie w imieniu swém i oycy swego Adama Stankiewicza Rotm. Brasławski na JP. Michała Burego odstawnego porucz. wojsk rossyjskich w następney treści podaje: iż dekretem Sądu Głg. Lit. wileński 2go departamentu sprawa z instancyi żal. dellatora z obzałami Buremi względem wybicia onego z zastawney posesyi ze wsi Winciszek do folwarku Zytomont. w ptocie zawileyskim należney, który niewypłaciwszy summy zastawney i oney sądzoney w ziemstwie zawileysk. z expensem 2,500 rubli srebr. z wyz. rzeczoney posesyi wybił, która ta sprawa dopiero w departamencie pierwszym o wybicie agituje się, w skutek czego odpowiedzialność cała prócz dla wielu innych obzał. Burego kredytorów i zastawników jest uległą jeszcze na tymże folwarku Zytomontach a za podatki skarbowe kaucyą daną jeszcze i dopiero pod zaprzeczeniem skarbu zostaje, przeto przy referencyi w całość do zaszłego procederu aby uległy rzeczony folwark Zytomonty i jego części do odpowiedzi, nikt o przedaż, zastawę, arędę i w żadne układy z obzał. Burem niewchodził uwiadaniając w powszechności wszystkich a poszczególnie każdego aż do ukończenia w zupełności rozwiniętego procederu, inaczej bowiem każdy stąd wynikłą szkodę sobie przypisze, w dowód czego podpisuję się. U tego oświadczenia podpis w protokule jest taki Antoni Stankiewicz.

Zgodziłem Jan Zienkowióz Wileń. Ziem. Rejent. Ze takowe oświadczenie do druku przyjęte być może Sąd Ziemski Wileński zaświadcza:

Urban Jazdowski Prezydent Ziemski Wileński i kawaler.

3. Od Litewsko-Wileńskiego gubernialnego Rządu podaje się do wiadomości, że kaukazki gubernialny Rząd mając niedostatek oficyalistów do kancelaryjow wzywa ztąd zdalnych znających kancelarzyski porządek i dobrej konduity ludzi, z atestatami nieposzlakowanymi tych miejsce, gdzie tu służyli, i nie wyższej nad kolleskich Sekr. rangi; z uręczeniem, iż ztąd do kaukazkiej gubernii wydadzą się progonne pieniądze, że za przyjazd do tej gubernii odbiorą rangi; a po wysłużeniu tam trzech lat też rangi podwyższone zostaną, że mieć będą przyzwoitą gażę i niepłatne kwatery. A zatem życzący tam służyć zechcą adressować do wileńskiego gubernialnego Rządu lub prosto z dołączeniem atestatów do Rządu kaukazkiego. Dat w Wilnie 1820 roku maia 7 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Józef Nowicki Naczelnik Stołu Tytul. Sow.

2. W domu Michela naprzeciw Ratusza, w sklepie Anastazego Popucalowy Greka, znajdują się nowe towary, jakoto: nayprzedniejsze dywany tureckie towary różney wielkości; angielskie perkale; pończochy angielskie; i chustki na szyję w różnych gatunkach i kolorach, i t. d.

3. Na skutek dekretu Sądu Ziem. Troc. którym przeznaczona taxa i cadywizya majątku Sorok-Tutary zwanego, położonego w Troc. pcie JPP. Samuela i Maryanny Sobolewskich, oraz na spełnienie takowego dzieła, ja niżej podpisany urzędnik sam jeden podług zgodzenia się stron został przeznaczony; w terminie pierwiastkowego zjazdu mojego nakazawszy złożenie dowodów, przez wszystkie strony mające pretensyą do funduszu JPP. Sobolewskich, na dzień pierwszy junii 1820 roku do kancelaryi Ziem. Troc., o tem przez niniejszą awizacyą wszystkich interessowanych zawiadamiam.

Józef Wrotnowski Ziem. Ptu Troc. Sę. i Exd.